

# **DYDAKTYKA LITERATURY I KONTEKSTY**

**XXXI**

Żary 2011

#### RADA WYDAWNICZA

Kazimierz Denek, Franciszek Gruzca, Bogdan Idzikowski, Ewa Kobylecka,  
Iwona Kopaczyńska, Urszula Krauze, Jerzy Kujawiński, Izabela Kumor-Pilarczyk  
Tadeusz Lewowicki, Mieczysław Łojek, Agnieszka Nowak-Łojewska,  
Elżbieta Perzycka, Bolesław Pękala, Eugeniusz Piotrowski, Edward Polański,  
Andrzej Radzewicz-Winnicki (przewodniczący), Andrzej Szyszko-Bohusz,  
Zdzisław Wołk (zastępca przewodniczącego)

#### REDAKCJA

Wojciech Pasterniak (redaktor naczelny)  
Ewa Białek (z-ca redaktora naczelnego)  
Wiesław Jamrożek (z-ca redaktora naczelnego)

#### SEKRETARIAT

Sylvia Kumor

#### RECENZJA

Prof. dr hab. Franciszek Pilarczyk

**ISBN 978-83-60143-15-3**

Niniejszy – już XXXI tom – „Dydaktyki literatury”  
pisma publikowanego od 1976 roku,  
wychodzi pod zmienionym tytułem „Dydaktyka literatury i konteksty”.  
Nowy tytuł bardziej odpowiada zawartości rocznika.

---

Przygotowanie  
i druk: pixel

# Spis treści

## ARTYKUŁY I ROZPRAWY

Zofia Zdybicka <i>Religia a nauki szczegółowe</i> .....	7
Adolf E. Szoltysek <i>O autorytecie nauczyciela</i> .....	13
Kazimierz Wenta <i>Uczenie się przez całe życie z perspektywy pedagoga dekonstrukcjonisty</i> .....	35
Andrzej Szyszko-Bohusz <i>Abyście byli JEDNO jako Ja z Ojcem (Chrystus)</i> .....	45
В.А. Личкова <i>Парадигма «цельного знания» и проект построения «духовных наук»</i> .....	51
Bogdan Ildzikowski <i>Globalność versus lokalność. Zagrożenia czy szanse dla kultury środowisk lokalnych?</i> .....	57
Ewa Białek <i>Rola intuicji w nowej edukacji i nauce</i> .....	69
Marzena Magda Adamowicz <i>Dokształcenie nauczycieli do twórczości pedagogicznej</i> .....	81
Zdzisław Wołk <i>Gotowość do pracy jako etyczny wyznacznik odpowiedzialnej aktywności pracowniczej</i> .....	93
Mieczysław Łojek <i>Twórczość Henryka Sienkiewicza w tematach pisemnych wypracowań uczniów gimnazjalnych Galicji</i> .....	103
Kazimierz Denek <i>Edukacja i jej ekonomika</i> .....	123
Lidia Kataryńczuk-Mania <i>Uwagi o muzykoterapii</i> .....	149
Ewa Piwowarczyk <i>Relaksacja w procesie edukacji gimnazjalnej</i> .....	163

<b>Eugeniusz Klin</b> <i>Od Schwiebus do Świebodzina</i> – <i>Eberhard Hilscher jako pisarz porozumienia z Polską</i> .....	171
<b>Joanna Ziobrowska</b> <i>Bajka – porządek wspólnoty Gidarów</i> .....	179
<b>Ksenia Olkusz</b> <i>Świat wartości we współczesnym kryminale europejskim. Rekonesans</i> .....	189
<b>Iwona Kopaczyńska</b> <i>Uwagi o refleksyjności w naukach humanistycznych</i> .....	197
<b>Aleksander Rzyman</b> <i>Korzyści z partycypowania w kulturze anglojęzycznej</i> – <i>dla uczących się angielskiego</i> .....	207
<b>Wojciech Cynarski</b> <i>Bohater literacki i popkulturowy. Esej o losach pewnego etosu</i> .....	217
<b>Ewalina Ruda</b> <i>Świadomość a zdrowie w perspektywie edukacji</i> .....	227

## RECENZJE

<b>Anetta Soroka-Fedorczuk</b> <i>Autonomia szkoły publicznej w Niemczech</i> (Rec. Inetta Nowosad, <i>Autonomia szkoły publicznej w Niemczech. Poszukiwania</i> – <i>konteksty – uwarunkowania</i> ) .....	243
<b>Anna Pawlak</b> <i>Refleksje nad kulturą popularną i jej edukacyjnymi kontekstami</i> (Rec. pracy zbiorowej – red. D. Hejwosz, W. Jakubowski, <i>Kultura popularna</i> – <i>Tożsamość – Edukacja</i> ) .....	246

## ARTYKUŁY I ROZPRAWY

Ksenia Olkusz

## Świat wartości we współczesnym kryminale europejskim Rekonesans

W potocznej, sankcjonowanej także przez dawniejsze ustalenia literaturoznawców, opinii powieść kryminalna sytuuje się w pobliżu gatunków reprezentujących literaturę popularną, a więc *a priori* uznawanych za drugorzędne i realizujące przede wszystkim funkcję rozrywkową, w najlepszym zaś wypadku – kompensacyjną. Jednakże w odniesieniu do europejskiej powieści kryminalnej, zwłaszcza przełomu XX i XXI wieku – jak słusznie konstatuje Anna Martuszevska – mówić można o wyraźnej tendencji do nobilitowania tego gatunku. Znamionuje go bowiem „pojawienie się różnych rozważań i diagnoz społecznych czy nawet antropologicznych [...] oraz pogłębienie psychiki bohaterów. Przeniesienie dominanty kompozycyjnej z akcji na poszukiwanie przyczyn zbrodni – zarówno społecznych, jak psychicznych, prowadzi z jednej strony do przekształcania postaci detektywa [...], z drugiej zaś – do zbliżania się powieści kryminalnej do społeczno-obyczajowej z elementami krytyki społecznej lub do literatury typu psychologicznego”<sup>1</sup>.

Zmiany w obrębie gatunku przynoszą także istotne przeobrażenia w płaszczyźnie konstrukcji bohatera, którego pogłębiony portret wewnętrzny staje się jednym z najistotniejszych składników literackiego świata kryminalistów. Według niektórych badaczy istnieje paralelność pomiędzy wizją świata proponowaną przez klasyczną powieść kryminalną a literaturą misteryjną, oparta na koncepcji zmagania dobra ze złem. W układzie tym przekroczenie, jakim jest przestępstwo, determinuje działania zmierzające do reaktywacji zaburzonego porządku rzeczywistości. Detektyw, który podejmuje walkę o przywrócenie równowagi, jest w pewien sposób obciążony nie tylko odpowiedzialnością za los innych, lecz może być postrzegany jako wybawiciel lub superbohater. Współcześnie funkcja ta nie jest jednak tak eksponowana, jak dawniej, pomimo że nadal istnieje. Wojciech Józef Burszta i Mariusz Czubaj podkreślają, że „cechą dobrego kryminału jest [...] to [...] że wykreowani w nim bohaterowie zapadają w pamięć. [...] Bohaterowie kryminalistów mają swój szczególny rys, [...] stają się swoistymi markami, które są owym marginesem przyciągającym czytelników”<sup>2</sup>. Kon-

<sup>1</sup> A. Martuszevska, *Powieść kryminalna* [hasło], [w:] *Słownik literatury popularnej*, red. T. Zabski, Wrocław 2006, s. 468.

<sup>2</sup> W.J. Burszta, M. Czubaj, *Złota setka*, Warszawa 2007, s. 16-17.

strukcja bohatera jest tu o tyle istotna, że z reguły to właśnie z jego perspektywy obserwowane i oceniane są zbrodnicze czyny; jest on pryzmatem, przez który przechodzą poszczególne elementy świata przedstawionego. Relacja pomiędzy detektywem a pozostałymi postaciami będąc zatem w centrum uwagi odbiorcy, w istotny też sposób determinuje kształt świata przedstawionego.

Wobec tego nadrzędną kwestią staje się sposób przedstawienia schematu funkcjonowania protagonisty w społeczności i przestrzeni przedstawionej, metoda wpisania go w otoczenie i wskazania relacji, jakie łączą go z innymi bohaterami. Wartością najistotniejszą, swoistym punktem odniesienia staje się tutaj rodzina i wszelkie aspekty związane z jej prawidłowym bądź dysfunkcyjnym sposobem istnienia.

Zauważyć trzeba, że w świecie zdominowanym przez zło wartość rodziny ulega wyraźnej deprecjacji. Prawidłowość tę egzemplifikuje zwłaszcza fabuła dwóch powieści Amaldura Indridasona: *W bagnie* (*Mýrin*, 2000) oraz *Grobowa cisza* (*Grafarþögan*, 2001), ilustrujących proces rozpadu i ostatecznego unicestwienia rodziny. W utworze *W bagnie* zachwianie równowagi w obrębie relacji rodzinnych leży u podstaw zbrodniczego zamysłu i w rezultacie doprowadza do przekroczenia granic moralnych oraz prawnych. Oto bowiem rozpaczający po utracie córeczki mężczyzna poszukuje przyczyn genetycznej choroby, na którą zapadło dziecko, a ponieważ to rzadkie schorzenie nie występuje jednak wśród członków jego rodziny, przeto zdesperowany oskarża swoją matkę o romans. Gdy ta wyjawia mu, że została zgwałcona, dokonuje zemsty na gwałciicielu, a zarazem swoim ojcu, pragnąc w ten sposób przywrócić właściwy porządek moralny. Fabuła utworu dowodzi jednoznacznie, że zbrodniczy czyn determinowany był nie tyle bolesnym poczuciem utraty dziecka, co przede wszystkim rozpadem tożsamości i pozycji w rodzinie. To właśnie przerwanie więzi rodzinnych amplifikuje poczucie krzywdy, wrażenie psychicznej i genetycznej izolacji, wreszcie powoduje zaburzenie hierarchii wartości, popychając bohatera do zbrodni. Taka zresztą motywacja, mająca usprawiedliwić morderstwo, *expressis verbis* zawiera się w słowach bohatera powieści: „nie byłem synem mojego ojca; mój prawdziwy ojciec zgwałcił moją matkę; byłem synem gwałciiciela [...]; nie potrafiłem opanować wściekłości”<sup>3</sup>, co wyjaśnia motywy zbrodni.

Rola więzi rodzinnych, wpływających na postępowanie powieściowych bohaterów, mocno wyeksponowana jest także w *Grobowej ciszy*. Pamiętać należy, że w powszechnym rozumieniu rodzina odznacza się wewnętrzną spójnością, utrzymywaną dzięki relacjom, jakie łączą poszczególnych jej członków. Ich rozluźnienie lub zaburzenie wpływa destabilizująco, w skrajnych przypadkach przyczyniając się do rozpadu wspólnoty. W powieści Indridasona czynnikiem takim staje się przemoc i seksualne molestowanie ze strony ojca, który maltretuje matkę, regularnie gwałci jednego z synów, psychicznie katując drugiego oraz pasierbicę<sup>4</sup>. Eskalacja przemocy prowadzi do wytworzenia sytuacji, w której uniknięcie zbrodni staje się już niemożliwe.

<sup>3</sup> A. Indridason, *W bagnie*, przeł. J. Godek, Warszawa 2009, s. 292.

<sup>4</sup> Czyny agresywnego Grimura uzasadniają się jako rezultat jego wcześniejszych doświadczeń. Jako dziecko został on oddany na wychowanie rodzinie zastępczej i prawdopodobnie był molestowany przez opiekunkę. W dorosłym życiu wybrał związek z kobietą słabą psychicznie, również osieroconą,

Dysfunkcyjność w sposobie istnienia rodziny polega na zaburzeniu komunikacji pomiędzy jej członkami, co w rezultacie powoduje deformację w sposobie postrzegania siebie i innych osób, znaczące obniżenie poczucia własnej wartości i zakłócone relacje z otoczeniem. Wszystkie te czynniki w znaczący sposób wpływają na skłonność do popełnienia zbrodni, wskazując, że u podstaw zbrodniczego czynu leży negacja elementów wartości rodzinnych. W *Grobowej ciszy* unicestwienie sprawcy domowej przemocy całkowicie burzy porządek egzystencjalny, ostatecznie wykluczając winnego zbrodni ze społeczeństwa. Dążenie do eliminacji agresywnego ojca powoduje, że po dokonaniu zabójstwa syn zapada na hebefrenię. Jak wyjaśnia detektywom siostra, „jakoś po prostu przestał się rozwijać. Pozostał tym samym czułym, dobrym chłopcem, ale jego rozwój psychiczny nie nadążył za rozwojem fizycznym. Hebefrenia to jedna z odmian rozpadu osobowości. [...] Zawsze był wrażliwy, a po tych [...] wydarzeniach zupełnie stracił kontakt z rzeczywistością”<sup>5</sup>. Genezą zbrodni staje się zatem brak stosownego porządku w rodzinie; morderstwo motywowane jest chęcią powstrzymania działań psychopatycznego ojca, jednak zamiast przywrócenia harmonii następuje ostateczny upadek rodziny. Czyn zbrodniczy całkowicie bowiem uniemożliwia ustalenie właściwych relacji pomiędzy członkami rodziny.

W obu powieściach Indridasona sytuacja rodzinna detektywa-bohatera, Erlendura Sveinssona, pełni rolę lustra, w którym odbijają się wydarzenia związane z prowadzonymi śledztwami, stając się swoistym tłem wydarzeń związanych ze śledztwami w obu wymienionych powieściach. Protagonista sam bowiem jest toksycznym i często nieobecnym ojcem, który zmagać się musi ze świadomością oraz konsekwencjami popełnionych niegdyś błędów. Opuszczenie rodziny, jak również długoletni brak kontaktu z synem i córką skutkuje destabilizacją emocjonalną obojga dorosłych już dzieci. Córka, Eva Lind, uzależnia się od narkotyków, a jej zmaganie z nałogiem staje się jednym z kluczowych elementów w relacjach z ojcem. Choć Erlendur darzy Evę miłością, nie potrafi jej ochronić, jest bezsilny wobec wyborów, których dokonuje dziewczyna. Paradoksalnie jednak rozumiejąc własne błędy, Erlendur potrafi wczuć się w sytuację pokrzywdzonych, odnaleźć wspólny mianownik badanych zbrodni. Uwikłany we własną, niezbyt chlubną przeszłość, z powodzeniem potrafi wyzyskać to doświadczenie, by rozwikłać kryminalną zagadkę. Zaangażowanie emocjonalne, które towarzyszy działaniom protagonisty, jest – paradoksalnie – czynnikiem mobilizującym go do działania, decydując o końcowym sukcesie detektywa.

Dysfunkcyjność rodziny jako bezpośrednia przyczyna zbrodni staje się *leitmotywem* powieści kryminalnych Camilli Läckberg (właśc. Jean Edith Camilla Läckberg Eriksson)<sup>6</sup>. Rozpad rodziny, psychiczne i fizyczne znęcanie się nad dziećmi, alkoholizm, śmierć jednego z rodziców czy jego zdrady leżą u podstaw rozpadu osobowości,

---

a w związku z tym poszukującą stabilnej relacji z mężczyzną. W ten sposób powstaje rodzina ukształtowana przez negatywne doświadczenia i ostatecznie skazana na porażkę.

<sup>5</sup> A. Indridason, *Grobowa cisza*, przeł. J. Godek, Warszawa 2010, s. 317-318.

<sup>6</sup> W Polsce wydano dotychczas cztery powieści tej autorki: *Księżniczka z lodu* (oryg. *Isprinsessan*, 2002, pol. 2009), *Kaznodzieja* (oryg. *Predikanten* 2004, pol. 2010), *Kamieniarz* (oryg. *Stenhuggaren* 2005, pol. 2010) oraz *Ofiara losu* (oryg. *Olycksfågeln* 2006, pol. 2010).



zachwiania zasad moralnych, stając się zarazem katalizatorami zbrodni. Analiza trudnych więzi międzyludzkich, ze szczególnym uwzględnieniem relacji rodzice-dzieci, jest nadrzędnym składnikiem powieści kryminalnych szwedzkiej autorki. Läckberg z upodobaniem kreśli portrety rodzinne bohaterów, prezentując zróżnicowane modele funkcjonowania rodziny oraz odwołując się do rozmaitych metod wychowawczych. Problematykę tę najwyraźniej ilustrują utwory *Kamieniarz* i *Ofiara losu*. Koncepcja, którą przedstawia pisarka, opiera się na przekonaniu, że „więź emocjonalna dzieci z rodzicami czyni zadość ich potrzebie pewności i poczucia bezpieczeństwa, solidarności i łączności z bliskimi, miłości, akceptacji i uznania, przynależności i nowych doświadczeń”<sup>7</sup>. Zaburzenie prawidłowego przebiegu procesu wychowania skutkuje dysharmonijną osobowością, niemożnością odczuwania potrzeb uznawanych za normalne i dążeniem do samorealizacji poprzez zbrodnię. Taki sposób postępowania charakteryzuje Lilian (Mary) z powieści *Kamieniarz*, która zabiła wnuczkę, ponieważ ta, cierpiąc na zaburzenia psychoruchowe, była – w opinii babci – „niemożliwym, nieokiełznanym bachorem, nie szanowała nikogo”<sup>8</sup>. Podobny sposób interpretowania zachowań dziewczynki jest rezultatem toksycznego dzieciństwa Lilian i negatywnego wpływu egoistycznej oraz pozbawionej skrupułów matki. Przyczyny zbrodni tkwią bowiem nie w teraźniejszości, lecz w odległej przeszłości, rzutując na jakość funkcjonowania całej rodziny. Lilian, porwana we wczesnym dzieciństwie przez bezwzględną Agnes, powtarza niemoralne zachowania opiekunki, która zabijała każdego, kto zagroził jej szczęściu<sup>9</sup>. Bohaterka przyczynia się zresztą nie tylko do śmierci wnuczki, lecz również truje arsenikiem dwóch kolejnych mężów, którzy chcieli rozwodu.

Jak konstatuje Grażyna Poraj, „kluczową rolę w kształtowaniu zachowań agresywnych dziecka odgrywa rodzina. Na jej terenie przede wszystkim należy poszukiwać źródeł destrukcyjnego zachowania dzieci i młodzieży. Często jego geneza i rozwój sięgają już wczesnego dzieciństwa. Stają się reakcją na frustracje, zaniedbania ze strony najbliższych, a niejednokrotnie manifestacją różnorodnych lęków, niskiego poczucia bezpieczeństwa, niskiej samooceny”<sup>10</sup>. Patologiczność relacji rodzic-dziecko rzutuje w powieściach Läckberg na jakość egzystencji, pogłębiając dysharmonię lub – w skrajnych przypadkach – prowadząc do przerwania więzi rodzinnych. W *Oferze losu* dwoje dzieci owdowiałej alkoholiczki zostaje przez nią sprzedanych zamożnej i niezrównoważonej Sigrid. Ta izoluje bliźnięta, wychowując je w stojącym w lesie

<sup>7</sup> J.T. Mróz, *Więzi rodzinne – istota, uwarunkowania, znaczenie, przeobrażenia*, [w:] *Spółeczeństwo. Przestrzeń – rodzina. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Piotrowi Kryczce*, red. M. Szyńska, Lublin 2009, s. 349.

<sup>8</sup> C. Läckberg, *Kamieniarz*, przeł. I. Sawicka, Warszawa 2010, s. 523.

<sup>9</sup> Prawidłowość ta dotyczy zarówno mężów, jak i niechcianych dzieci. Aby uwolnić się od męża-kamieniarza i urodzonych mu bliźnięt, kobieta posuwa się do zabójstwa. Mąż zostaje zaszytyletowany, synowie uduszeni, ciała natomiast spopielone w pożarze. Agnes zbiera prochy bliskich do niebieskiego pudełka, które towarzyszy jej przez niemal całe życie. Kiedy chce ukarać przybraną córkę, karmi ją popiołem i zamyka w piwnicy. Jedzenie popiołów jest potem dla Lilian (Mary) symbolem pokuty i kary.

<sup>10</sup> G. Poraj, *Rodzinne uwarunkowania zachowań agresywnych u młodzieży wychowującej się w środowisku wiejskim i miejskim*, [w:] *Psychologia rodziny. Małżeństwo i rodzina wobec społecznych wyzwań*, pod red. T. Rostowskiej, Warszawa 2009, s. 251.

domu i rzadko pozwalając im na kontakty ze światem zewnętrznym. Kiedy ginie w wypadku spowodowanym przez pijaną kobietę, rodzeństwo całkowicie się degeneruje. Historia zbrodniczej pary porównana zostaje w powieści do losów Jasia i Małgosi, uzupełnionych o motyw kazirodczej miłości oraz serię morderstw popełnionych przez bliźnięta. Jak zauważają Maria Kaźmierczak, Mieczysław Płopa i Magdalena Błażek, „postawy rodzicielskie są jednym z najważniejszych składników całokształtu stosunków między członkami rodziny”<sup>11</sup>, a zatem wszystkie działania powieściowych bliźniąt wynikają z trudnego dzieciństwa, świadcząc o niemożności dostosowania się do naturalnych i powszechnie akceptowanych wzorców funkcjonowania. Pierwotną przyczyną deformacji osobowości staje się u Läckberg alkohol<sup>12</sup>, który na rozmaitych etapach życia bohaterów negatywnie kształtuje ich istnienie. W związku z tym „śmiało można powiedzieć, że literatura kryminalna zantropologizowała się, przesuwając ciężar z pytania «Kto zabił?» na kwestię «Dlaczego stało się tak a tak» (przy czym odpowiedzi najczęściej poszukuje się w sferze kultury, nie zaś jednostkowej, psychologicznej aberracji sprawcy)”<sup>13</sup>.

Zaburzenie relacji rodzinnych wyraźnie determinuje charakter relacji z otoczeniem, stając się zatem niezwykle ważnym składnikiem psychicznego portretu bohatera-detektywa także w powieściach dwóch innych skandynawskich pisarzy: Henninga Mankella i Jo Nesbø. Jak konstatuje Katarzyna Kromka, protagonistę w utworach pierwszego autora „najprościej można scharakteryzować dwoma słowami – samotny i zgorzkniały”<sup>14</sup>. Wallander to „rozwodnik w średnim wieku, ojciec dorastającej córki, na rzecz pracy zaniedbujący najbliższych, życie osobiste, a nawet własne zdrowie. Mimo odnoszonych sukcesów jest wewnętrznie wypalony i nie wolny od wątpliwości odnośnie sensu swoich działań. Rozterki i osobiste zmartwienia nie są jednak w stanie odwrócić jego uwagi od nadrzędnego celu, jakim jest pościg za zagrażającym społecznemu bezpieczeństwu psychopatycznym mordercą”<sup>15</sup>. Z kolei bohater powieści Nesbø nie potrafi zbudować trwałej relacji z bliskimi i pomimo wyraźnej tęsknoty za życiem rodzinnym ostatecznie zostaje go całkowicie pozbawiony.

Warto zauważyć, że w utworach obu pisarzy wyraźnie zostaje wyeksponowany motyw trudnej relacji między ojcem a synem. Zarówno Wallander, główny bohater powieści Mankella<sup>16</sup>, jak i Harry Hole, detektyw z powieści Nesbø budują wobec rodzica dystans, są emocjonalnie wyalienowani. Niewątpliwa miłość, jaką darzą rodzi-

---

<sup>11</sup> M. Kaźmierczak, M. Płopa, M. Błażek, *Rola więzi rodzinnych w rozwijaniu empatii*, [w:] *Psychologia rodziny...*, s. 217.

<sup>12</sup> U autorki tej wyraźnie zaznacza się skłonność do dydaktyzmu. Każda z powieści prezentuje inny problem społeczno-rodzinny: alkoholizm, przemoc, obojętność wobec dzieci, molestowanie nieletnich czy destrukcyjne dla psychiki odłączenie od rodziny.

<sup>13</sup> M. Czubaj, *Etnolog w Mieście Grzechu. Powieść kryminalna jako świadectwo antropologiczne*, Gdańsk 2010, s. 186.

<sup>14</sup> K. Kromka, *Trzej detektywi*, <http://www.pinezka.pl/content/view/2785/221/>, data dostępu: 17.12.2010.

<sup>15</sup> Ibidem.

<sup>16</sup> Czubaj zauważa, że „rozpad więzi w powieściach Mankella naznaczony bywa traumą z okresu dzieciństwa i piekłem życia rodzinnego, jak w *Falszywym tropie* oraz *Piątej kobiecie*” (M. Czubaj, op. cit., s. 320).

ców ujawnia się dopiero w sytuacjach ekstremalnych, tj. wtedy, gdy ich ojcowie porażają się w chorobie i umierają. Zaburzona relacja z rodzicami ukazana zostaje również w powieściach Åke Edwardsona, których główny bohater zmagają się z niechęcią do swoich ekscentrycznych i niezbyt odpowiedzialnych rodziców. W powieściach Läckberg przywołany zostaje z kolei archetyp toksycznej teściowej, nieustannie powodującej konflikty z synową (partnerką detektywa-bohatera).

Rodzina to w wielu powieściach kryminalnych punkt orientacyjny na mapie moralności, powodujący, że dla detektywa istnieje nieprzekraczalna granica pomiędzy dobrem a złem. Pozbawienie rodziny wpływa destabilizująco na równowagę psychiczną postaci, stając się często powodem działania na granicy prawa. Wyznacznikiem negatywnych sposobów postępowania. Styczność ze zbrodnią, ludzkimi wynaturzeniami, brutalnością przestępców i wszechobecnością śmierci sprawia, że detektyw pozbawiony relacji rodzinnych sam skłania się ku przemocy, jest podatny na różne formy uzależnienia (Harry Hole z powieści Nesbø, John Rebus z utworów Iana Rankina, Kurt Wallander Mankella), niejako grawituje ku „ciemnej” stronie. Rzeczywistość, w której funkcjonują bohaterowie, zdominowana jest przez negatywne zjawiska, w wyniku czego diagnoza społeczna staje się coraz bardziej pesymistyczna. Fakt ten dokumentują choćby powieści Mankella, o których przywoływana wcześniej Kromka pisze następująco: „ponury jest klimat tych opowieści, na kartach których odrzuceni przez społeczeństwo psychopaci tworzą w swoich chorych umysłach i wcielają w życie makabryczne zbrodnicze scenariusze. Odpowiedzialnością za zbrodnie te Mankell obciąża nie tyle słabe psychicznie jednostki, co degenerujące się szwedzkie społeczeństwo, w którym następuje upadek zasad i wartości. Jeżeli ktoś z nas wyobrażał sobie do tej pory Skandynawię jako ojczyznę bezpieczeństwa i praworządności, autor skłonny jest wyprowadzić go z błędu”<sup>17</sup>.

Wartości rodzinne charakteryzowane są we współczesnych powieściach kryminalnych w sposób dość jednoznaczny, dokumentując konkretny model takiej relacji. Kontakty z bliskimi nie tylko definiują psychiczne uwarunkowania bohaterów-detektywów, ale też – w szerszym rozumieniu – stanowią przeważnie formę dydaktycznego przekazu, ukazującego „inną”, „lepszą”, „jaśniejszą” stronę świata. Jako punkt odniesienia rodzina uniemożliwia lub ogranicza psychiczną czy moralną degradację detektywa, w skrajnych wypadkach stanowiąc dlań oparcie i azyl, ocalając przed negatywnym wpływem rzeczywistości zbrodni i występku. Taką funkcję rodziny eksponują utwory Edwardsona, Läckberg czy Yrsy Sigurdardottir. Jednak najbardziej pożądanym wychowawczo obraz stosunków rodzinnych prezentują powieści Donny Leon<sup>18</sup>, których bohater – komisarz Guido Brunetti – jest przykładnym mężem i ojcem. Żona Paola i dwójka dorastających dzieci (Raffi i Chiara) pełnią w utworach Leon rolę stabilizującą, ponieważ w ich towarzystwie protagonista może albo zdystansować się wobec prowadzonego śledztwa, redukując w ten sposób wpływy „złego” świata, albo

<sup>17</sup> K. Kromka, op. cit.

<sup>18</sup> Autorka jest z pochodzenia Amerykanką, jednak ze względu na fakt, iż od wielu lat mieszka w Wenecji, a akcja jej powieści osadzona jest właśnie w tym mieście (i mocno zakorzeniona we włoskich realiach), zaliczyć ją należy do przedstawicieli kryminału europejskiego.

też – przeciwnie – zintensyfikować proces dedukcji. Brunetti bowiem często dyskutuje z żoną na temat motywów postępowania podejrzanych, sprawców, niekiedy też ofiar. Jest to o tyle istotne, że Paola, śmiało wyrażająca własne poglądy na temat omawianych zdarzeń i często prezentująca diametralnie odmienną od mężowskiej ocenę, inspiruje komisarza do oglądu problemu z różnych perspektyw. Jej punkt widzenia wydaje się wprawdzie częstokroć zbyt ekscentryczny, a nieprzejednana postawa sprawia wrażenie dość ekstrawaganckiej, jednak równowazy ona zachowawczy i łagodny charakter Brunetti. Chociaż bowiem różnica zdań w ocenie sytuacji bywa przyczyną rodzinnych sprzeczek, to jednak dyskusje z Paolą zawsze kończą się uznaniem racji jednej ze stron i są kluczowe dla przebiegu śledztwa. Podobnie istotny wpływ na efektywność dochodzenia ma bezwarunkowa miłość i podziw, jakimi darzy komisarza jego córka. Konstruktywną rolę właściwych relacji rodzinnych dokumentuje wreszcie każdorazowo udzielana pomoc Brunettiemu przez jego teścia. Aristokratyczne pochodzenie ojca Paoli oraz jego uczynność są gwarancją uzyskania takich informacji, do których Guido-parweniusz nigdy nie miałby dostępu.

Obecność motywów obyczajowych w istotny sposób wpływa na jakość przekazu fabularnego, warunkując bliską przyległość świata przedstawionego do rzeczywistości pozaliterackiej. Dzięki temu zbrodnia jawi się jako tym większy i bardziej traumatyczny dysonans. Zasada kontrastu uzasadnia też perspektywę, z jakiej detektyw dokonuje oglądu i oceny czynu przestępczego. Moralna ocena zbrodni dokonuje się bowiem w ścisłym powiązaniu z wartościami, które reprezentuje, bądź wyznaje rodzina bohatera. Dlatego w powieściach Leon Brunetti jest niekiedy bardziej głową rodziny niż policjantem, a rola ta determinuje sposób interpretowania zachowań i działań innych osób.

Podobny idealny układ rodzinny prezentuje Mari Jungstedt w składającym się z siedmiu powieści „Cyklu Gotlandzkim”, którego bohaterem jest komisarz Anders Knutas. W dwóch wydanych dotychczas w Polsce utworach tej autorki<sup>19</sup> ukazany zostaje modelowy obraz życia rodzinnego detektywa. Żona jest tolerancyjna, zazwyczaj łagodna i wyrozumiała wobec pracy pochłaniającej męża. Choć sama ma bogate życie zawodowe (pracuje jako położna), znajduje czas na prowadzenie domu i wychowywanie dzieci. Te ostatnie także są idealne; są to bowiem bliźnięta obojga płci, które choć sprawiają czasem problemy typowe dla dwunastolatków, to jednak w sumie są dość niekłopotliwe. Ogromna miłość, jaką darzy Knutas swoją rodzinę, umożliwia mu skuteczniejsze działanie, równoważąc niedostatki świata zewnętrznego. Podobnie zatem jak Leon, także Jungstedt proponuje portret bohatera preferującego rodzinny styl życia, funkcjonującego w niemal perfekcyjnym układzie rodzinnym.

Choć powieściowi detektywi rzadko bywają idealnymi rodzicami, to z pewnością cechuje ich ogromne oddanie bliskim. Potwierdza tę regułę również postać ekscentrycznej prawniczki Thory z powieści Sigurdardottir, która po rozwodzie sama wychowuje dwójkę niesformych dzieci. Pomimo pozornie niezbyt głębokiej relacji, jaka

---

<sup>19</sup> *Niewidzialny* (oryg. *Den du inte ser* 2003, pol. 2010) i *Niewypowiedziany* (oryg. *I denna stilla nait* 2004, pol. 2010).

łączy bohaterkę zwłaszcza z synem, nastoletnim Gylfim, okazuje się, że więzi rodzinne stanowią dla niej wartość nadrzędną. Prawidłowość ta uwyraźnia się zwłaszcza w momencie, gdy niepełnoletni syn oznajmia, że wkrótce będzie ojcem. Perypetie rodzinne stają się w powieściach Sigurdardottir dopełnieniem intrygi kryminalnej, wprowadzając istotny i różnicowany element obyczajowy. Stereotypowy konterfekt detektywa zastępowany jest w ten sposób przez kreację pełniejszą, osobowość wielowymiarową i nie zawsze jednoznaczną, której światopogląd, system wartości, postawa czy metody działania zdeterminowane są przez życie rodzinne.

Jak słusznie zauważa Czubaj, „kwestia rozpadu więzi (lub ich degeneracji) należy zapewne do głównych tematów podejmowanych w kręgu skandynawskiego kryminału”<sup>20</sup>, chociaż wydaje się, że prezentacja relacji z bliskimi nie charakteryzuje wyłącznie literatury tego obszaru geograficznego. Transformacja potrzeb wynikających z dążenia do zaspokojenia oczekiwań czytelniczych prowadzi jednak w rezultacie do zaprezentowania bohatera-detektywa (a niekiedy i zbrodniarza) w sztafażu psychologiczno-obyczajowym. Relacje z najbliższymi są składnikiem determinującym poczynania i sposób myślenia detektywa-protagonisty, uzasadniają konkretne jego działania czy metody dochodzenia do prawdy. Pamiętać przy tym trzeba, iż „rodzina jako grupa pierwotna oddziałuje na jednostkę nie tylko intensywnie, ale także w długim przedziale czasowym”<sup>21</sup>, a „model rodziny, w której funkcjonuje, wyznacza jednocześnie ścieżkę życiową”<sup>22</sup>.

---

<sup>20</sup> M. Czubaj, op. cit., s. 321.

<sup>21</sup> J. Mazur, *Rodzina i jej funkcje w zmieniających się warunkach społecznych. Wprowadzenie do problematyki*, [w:] *Rodzina. Historia i współczesność. Studium monograficzne*, praca zbiorowa pod red. W. Korzeniowskiej i U. Szusić, Kraków 2010, s. 325.

<sup>22</sup> *Ibidem*.

Iwona Kopaczyńska

## Uwagi o refleksyjności w naukach humanistycznych

W literaturze pedagogicznej ostatnich kilkunastu lat oraz w praktyce społecznej pojęcie refleksyjności pojawia się bardzo często. Wskazuje się głównie, że współczesny człowiek, żyjący w erze zradykalizowanej nowoczesności, dla której charakterystyczne jest  *pionowe spiętrzenie*<sup>1</sup> zmian jako wyraz przyspieszenia i wzrostu wykładniczego zjawisk motywowanych przejściem ze społeczeństwa przemysłowego do informacyjnego, niezależnie od etapu rozwojowego, powinien być refleksyjny. Refleksyjnie należy przyglądać się rzeczywistości, sobie i zdarzeniom z własnego życia, własnemu rozwojowi, refleksyjnie trzeba czytać, korzystać z dobrodziejstw cywilizacji-techniki i technologii, refleksyjnie rozwiązywać problemy, uczyć się czy decydować o przebiegu własnej  *biograficzności* w giddensowskim ujęciu. Nie ulega wątpliwości, że w społeczeństwie wykładniczo narastających zmian rozwijać i wzmacniać należałoby inne kompetencje człowieka, niż te, które umożliwiały sprawne funkcjonowanie w społeczeństwie przemysłowym, charakteryzującym się uporządkowaniem, linearnością i sekwencyjnością.

Możliwości upatruję w refleksyjności jako pewnym zjawiskiem charakteryzującym proces poznania. Przyglądanie się różnym kontekstom używania pojęcia refleksyjności zrodziło jednak wiele pytań. Wynika to z faktu, że znaczenia obecnie nadawane  *refleksyjności* wykraczają poza perspektywę jednostki. Pojęcie to bowiem odnoszone jest także do społeczeństwa i nadaje mu wówczas charakter instytucjonalny.

<sup>1</sup> Pojęcia  *spiętrzenie* używa T.H. Ericson w książce:  *Tyrania chwili*, PIW, Warszawa 2003. Dotyczy ono charakterystyki doby informacyjnej, w której tempo zmian jest mniej więcej stałe, ale ich liczba zmienia się geometrycznie, powodując po jakimś czasie pionowy skok zmian w interpretacji graficznej. Konsekwencje tego zjawiska wiążą się ze zmianami w odczuwaniu przez człowieka czasu i przestrzeni. W takim samym odcinku czasu musi zmieścić się więcej zdarzeń. Zjawisko to na co dzień odczuwamy jako niezwykle przyspieszenie tempa życia. Konsekwencje jednak są dużo bardziej złożone, powodując zmiany w obrębie kultury. Przyrost informacji powoduje, że są one kompresowane i spiętrzone w coraz krótszych odcinkach czasu zmieniając istotnie styl myślenia współczesnego człowieka. Coraz rzadziej ma on charakter logiczny, krytyczny, refleksyjny, a częściej fragmentaryczny, płytki i powierzchowny. Podobnie wypowiadał się także K. Wilber wskazując na głębię i przestrzeń porządku narastającej całości nazywanej holarchią. W porządku tym głębia jest pochłaniana i splotana przez narastającą przestrzeń, którą tu można zinterpretować jako ilość, która zastępuje dziś jakość. Por. K. Wilber,  *Krótka historia wszytkiego*, Jacek Santorski & CO Wydawnictwo, Warszawa 1997.